

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa M. O.

przeciwko Gminie Miasto R.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 czerwca 2020 r.,

na skutek zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 października 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji powódki M. O., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 28 maja 2018 r., oddalający powództwo przeciwko pozwanym Gminie Miasto R. i Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta R. o zapłatę, w części oddalającej powództwo przeciwko Gminie Miasto R.

Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazał, że sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w zakresie motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy uznając roszczenie powódki za przedawnione, nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji instancyjnej. Sąd Okręgowy ograniczył się do ogólnikowego stwierdzenia, że czynności podejmowane przez powódkę w postępowaniu administracyjnym nie miały wpływu na bieg przedawnienia, a pozew został wniesiony po terminie określonym w art. 442¹ k.c. Tymczasem strony reprezentowały przeciwstawne stanowiska w kwestii przedawnienia, popierając je stosownym orzecnictwem. Sąd Okręgowy winien zatem dokonać pogłębionej merytorycznej analizy spornego zagadnienia i zaprezentować własne stanowisko, czego nie uczynił.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła zażaleniem pozwana Gmina Miasto R., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyla wyrok ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Zgodnie z utrwalonym poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przesłanka unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia

14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.). Dotyczy to zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się nie tyle w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu materialnej lub procesowej przeszkody w ocenie istoty sprawy.

Przeszkodą taką może być m.in. przedawnienie roszczenia. Jeżeli zatem sąd drugiej instancji uznaje, że sąd pierwszej instancji błędnie stwierdził istnienie takiej przeszkody i oddalił powództwo ze względu na upływ terminu przedawnienia, wydanie orzeczenia kasatoryjnego jest uzasadnione (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZ 5/14, niepubl., i z dnia 14 stycznia 2016 r., I CZ 125/15, niepubl.).

W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny, jak wyraźnie wynikało z motywów rozstrzygnięcia, nie przesądził jednak, czy Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał roszczenie powódki za przedawnione, a jedynie zwrócił uwagę na istniejące w tej mierze rozbieżności w judykaturze i konieczność dokonania pogłębionej merytorycznej analizy tego zagadnienia przez Sąd Okręgowy. Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że przyjęty w kodeksie postępowania cywilnego model apelacji pełnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55) zakłada, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, a tym samym jest obowiązany do samodzielnej oceny jej wszelkich materialnoprawnych aspektów. Sąd drugiej instancji nie może zatem uchylić się od zajęcia stanowiska co do określonej kwestii materialnoprawnej, w tym zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia, wskazując na jej skomplikowany charakter i brak dostatecznie wnikliwych rozważań ze strony sądu pierwszej instancji, względnie niemożność odtworzenia prawnych motywów rozumowania sądu pierwszej instancji co do tej kwestii.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny, dokonując oceny prawnej sprawy, powinien był wyrazić własny pogląd co do tego, czy roszczenie powódki jest przedawnione. Możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodziłaby dopiero wtedy, gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że stanowisko przyjęte co do przedawnienia przez Sąd Okręgowy było nietrafne, czego *in casu* Sąd Apelacyjny nie uczynił. Odmienne ocena dopuszczalności wydania orzeczenia kasatoryjnego byłaby

możliwa w związku z tym tylko wtedy, gdyby rozstrzygnięcie zarzutu przedawnienia wymagało uprzedniego dokonania ustaleń faktycznych i to w takim zakresie, by zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2017 r., I CZ 41/17, niepubl.). Sąd Apelacyjny nie powołał się jednak na tę okoliczność, błędnie utożsamiając zaniechanie przez Sąd Okręgowy właściwego (pogłębionego) umotywowania stanowiska co do zarzutu przedawnienia z nierozpoznanie istoty sprawy.

W zakresie, w jakim wywody zażalenia odnosiły się do innych wątków uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, pozostawały one poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw